

DANUTA STRZELECKA

ur. 1932; Niedzwica Kościelna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, szkolnictwo, lekcje historii

Nauka historii w PRL

Ja wojennej historii, już tak powiem, Katynia, znaczy tego co się mówiło w czasie wojny, nie pamiętam. Zupełnie. Natomiast ja wiem, że już w szkole, tuż po wyzwoleniu, to ja wiedziałam o Katyniu i wiedziałam kto ten Katyń sprawił. To nie było dla nas żadnej wątpliwości. U mnie w rodzinie już się o tym mówiło bardzo dużo. Powiem taką humorystyczną sytuację. Mój syn najstarszy był już wtedy w siódmej albo w ósmej klasie szkoły podstawowej, to była końcówka. To był humanista, odcytany chłopak, zorientowany dobrze. Cała klasa była dość ciekawa. I mieli bardzo dobrą historyczkę, która wiele rzeczy mówiła. Tam była głównie jednak dzieciarnia z domów inteligenckich. I była druga nauczycielka od tych polityczno-wychowawczych spraw, nauka o społeczeństwie, czy jak to się tam w podstawówce nazywało, nie pamiętam. No i oni robią już historię współczesną, ostatnie lata, okupacja i w pewnym momencie ta pani na tej politycznej lekcji mówi o drugiej wojnie światowej i dosłownie pada takie zdanie, że „żołnierze i oficerowie polscy znaleźli we wrześniu 1939 roku schronienie w Związku Radzieckim”. Jest wizytacja, jest pół klasy uczniów i pół klasy wizytatorów z ministerstwa i z kuratorium. I z ostatniej ławki pada głos. „Tak, w Katyniu”. No i u państwa wizytatorów papiery tak, przed twarz, żeby zasłonić twarz, cisza zupełna i przejście do porządku dziennego przez panią. To był koniec sześćdziesiątych lat. Jeszcze takie bzdury się młodzieży kładło w głowę w szkołach.

Data i miejsce nagrania	2012-03-12, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"